

**Recenzja dorobku naukowego, dydaktycznego oraz organizacyjnego
księdza doktora Zbigniewa Liany
w związku z postępowaniem o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego**

1. Podstawowe informacje o kandydacie

Ksiądz doktor Zbigniew Liana od 2013 roku jest zatrudniony (w niepełnym wymiarze czasu) jako starszy wykładowca na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, z którym związany jest zawodowo od roku 1989 (uwzględniając zaistniałe w międzyczasie przemianowanie). W roku 1986 na Wydziale Filozoficznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie uzyskał tytuł magistra filozofii, a dwa lata później stopień licencjata kanonicznego filozofii. Stopień doktora nauk humanistycznych z filozofii Habilitant uzyskał tamże w roku 1995 na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Heurystyczne funkcje chrześcijańskiej koncepcji Logosu w kształtowaniu się nowożytnego pojęcia natury. Analiza dorobku szkoły w Chartres w perspektywie filozofii nauki* napisanej pod kierunkiem Józefa Życińskiego. W okresie 1987–1988 przebywał w College of Liberal Arts, Sacred Heart Major Seminary w Detroit (USA) jako profesor wizytujący.

2. Ocena wyróżnionego osiągnięcia naukowego

Jako swoje osiągnięcie naukowe, o którym mowa w odnośnej ustawie, Habilitant przedstawił niewielkiej objętości monografię pt. *Filozoficzne korzenie metody krytycznej K.R. Poppera. Metoda krytyczna we wczesnym ujęciu K.R. Poppera (sic!) wobec metafizycznej tradycji neokantowskiej szkoły J.F. Friesa* opublikowaną w 2021 roku przez wydawnictwo Copernicus Center Press w Krakowie (ss. 168, ISBN 978-83-7886-607-7). Stanowi ona zwieńczenie badań Habilitanta nad współczesnym rozumieniem racjonalności naukowej oraz koncepcjami metodologii nauk, które są zasadniczo inspirowane pracami Karla R. Poppera. W szczególności głównym przedmiotem zainteresowania księdza doktora Zbigniewa Liany stały się wczesne prace Poppera, które mają zawierać epistemologiczne ugruntowanie dla jego

poglądów metodologicznych, zaprezentowanych w *Logik der Forschung* (1935) i w pracach późniejszych. Jedną z wersji tego opracowania, poprzedzającą publikację pierwszej książki Poppera, ukazała się drukiem dopiero w roku 1979 jako *Die beiden Grundprobleme der Erkenntnistheorie*. Habilitant uważa, że w opublikowanej wersji manuskryptu, jaką jest *Logik*, pominięte zostały poniekąd mechanicznie – głównie ze względu na konieczność skrócenia całości publikacji z uwagi na wymogi wydawcy – zasadnicze filozoficznie elementy myśli Poppera, które stanowią istotne zaplecze epistemologiczne dla jego koncepcji metodologicznej zaprezentowanej w opublikowanej *Logik*. Te wczesne poglądy epistemologiczne Poppera ukształtowały się zdaniem Habilitanta głównie pod wpływem neokantyzmu, zwłaszcza J. F. Friesa i L. Nelsona, co jest tezą interpretacyjną przyjętą w tym opracowaniu – jej ocenę w oparciu o literaturę przedmiotu przedstawiam w dalszej części niniejszej recenzji. Monografia *Filozoficzne korzenie* poprzez omówienie poglądów Friesa i Nelsona tezę tę egzemplifikuje oraz dookreśla w polemicznym odniesieniu do wzmiankowanej w literaturze tezy o „niezrozumieniu Kanta” przez Poppera czy nietwórczym powielaniu przez niego idei Nelsona. Habilitant w swojej książce wskazuje zasadnicze elementy modyfikacji poglądów Friesa i Nelsona w *Grundprobleme* Poppera, co ma znajdować wyraz w jego oryginalnej koncepcji metody krytycznej. Pod tym względem, przy założeniu słuszności wyżej wspomnianej tezy interpretacyjnej, omawiana monografia wnosi wkład do literatury przedmiotu. Po zaprezentowaniu zarysu argumentacji Habilitanta przejdę do jej szczegółowej oceny oraz do zaprezentowania uwag krytycznych.

Książka *Filozoficzne korzenie* ma czytelną strukturę, której korpus tworzą krótki rozdział wprowadzający oraz kolejne trzy niezbyt obszerne rozdziały poświęcone metodzie krytycznej w ujęciu kolejno: Friesa, Nelsona i Poppera. Pierwszy rozdział otwiera dyskusja dotycząca aktualności filozoficznych dokonań Poppera, zwłaszcza postawy krytycznej, przez skonstruowanie jej dość negatywnych ocen głoszonych przez filozofów, zwłaszcza nauki, z praktycznymi zastosowaniami jego koncepcji filozoficznych w nauce, co – jak z nieukrywaniem scjentyistycznym akcentem, kontrastującym z usilnym antyscjentyzmem Poppera – konkluduje Autor: „od dawna uchodzi za jeden z wyznaczników ich wartości” (s. 13), a wręcz stało się „synonimem naukowości” (s. 8). Jednak nie bez przesadnej admiracji dla Poppera Habilitant nie waha się uznać go za patrona „nowego paradygmatu metodologicznego” (jakiego? i w jakiej dyscyplinie?) dla „współczesnych naukowców” (s. 9). Naszkicowany został też kontekst kształtowania się idei Poppera. Autor, w charakterystycznym dla całej książki stylu, hasłowo i z licznymi skrótami myślowymi, wskazuje na „kryzys w fizyce” i związany z nim „kryzys w epistemologii”, jednak żadnego z nich nie dookreśla.

Z drugiej strony, istotnym kontekstem dla zrozumienia myśli młodego Poppera jest polemiczne odniesienie do koncepcji wypracowanych przez przedstawicieli Koła Wiedeńskiego. Mimo że ten kontekst Autor uznaje za jedno z głównych źródeł nieporozumień interpretacyjnych w odniesieniu do Poppera, którego często traktuje się jako kontynuatora neopozytywizmu, nie został on w rozprawie omówiony.

Habilitant za zasadnicze antidotum na tego rodzaju błędy interpretacyjne uznaje uchwycenie wpływów epistemologii neokantowskiej na myśl Poppera, poprzez sięganie do tekstu *Grundprobleme*, gdyż takie odniesienia zostały pominięte w *Logik*. Pozwala to, jak ujmuje Autor – w ślad za Hansem Albertem – odrzucić jeden z kluczowych błędów interpretacyjnych: „Popper nie jest zwolennikiem neopozytywistycznego sceptycyzmu, lecz Kantowskiego krytycyzmu i krytycznego realizmu” (s. 15). To połączenie antysceptycyzmu z realizmem Habilitant traktuje jako sedno swojej interpretacji ujęcia metody krytycznej przez Poppera. Jego realizm jest zasadniczo zdystansowany w *Logik* od zagadnień metafizycznych co, zdaniem Autora, ma charakter jedynie „taktyczny, a nie programowy” (s. 15). W dość zaskakujący sposób Habilitant ignoruje wpływ Alfreda Tarskiego na kształtowanie się stanowiska realistycznego Poppera, a całemu zagadnieniu w monografii poświęca zaledwie jeden krótki akapit. Do tego zagadnienia powrócę w części dotyczącej oceny.

Autor przechodzi następnie do krótkiego naszkicowania dotychczasowych ustaleń z literatury na temat dziejów publikacji *Logik* oraz na tym tle *Grundprobleme*, obarczając proces wydawniczy odpowiedzialnością za zniekształcenia interpretacyjne myśli Poppera. Jego zdaniem wydawca, żądając znacznego skrócenia przedłożonego przez Poppera manuskryptu, doprowadził do tego, że w *Logik* ukazała się wyłącznie część metodologiczna oryginalnego opracowania, podczas gdy jej filozoficzne ugruntowanie, w oparciu o neokantyzm, pozostało w części nieopublikowanej aż do 1979 roku. W literaturze, jak zwracam uwagę w dalszej części, funkcjonuje jednak alternatywna interpretacja, która wpływ neokantyzmu traktuje jako marginalny w stosunku do np. szkoły wüzburgskiej czy L. Wittgensteina, a *Logik* uznaje za dojrzałą postać opracowania Poppera, które przeszło rewolucyjne zmiany przed publikacją i w którym pominięte zostały wątki, które Popper uznał za najmniej istotne, w tym nawiązania do neokantyzmu. Autor *Filozoficznych korzeni* nie przedstawia jednak racji za swoją interpretacją i odrzuceniem funkcjonującej w literaturze.

Kolejnym ważnym etapem ujawniania dorobku młodego Poppera, na który zwraca uwagę Habilitant, było publiczne udostępnienie archiwów jego prac w 1990 roku, które szczegółowej analizie poddał m.in. Malachi Hacoheh. Autor *Filozoficznych korzeni* przemilczał w swojej książce fakt publikacji anglojęzycznego tłumaczenia *Grundprobleme* w

2009 r. (tłumaczenie: Andreas Pickel, redakcja i opracowanie Troels Hansen), dzięki któremu po raz pierwszy ten manuskrypt został udostępniony czytelnikom anglojęzycznym. Ponadto, brak jakichkolwiek porównań pierwszego wydania *Grundprobleme* (1979) z dwoma poszerzonymi i poprawionymi (1994; 2010) oraz zestawienia ich z niepublikowanymi materiałami archiwalnymi, które są dostępne w kolekcji Poppera w Hoover Institute Archives.

Warto przy tym podkreślić, czego nie wzmiankuje Habilitant, że w swojej analizie Hacohen obficie czerpie także z innych dostępnych archiwów, np. Hansa Reichenbacha oraz Rudolfa Carnapa, co pozwoliło mu w kompleksowy sposób ujawnić kontekst powstawania *Logik. Z źródłowej lektury* tego opracowania, a także z innych prac, wzmiankowanych w *Filozoficznych korzeniach*, można uzyskać znacznie klarowniejszy i znacznie szczegółowszy obraz kształtowania się ostatecznego tekstu *Logik* oraz opracowania różnych wersji manuskryptu, które ulegały modyfikacjom m.in. pod wpływem współczesnych Popperowi filozofów, co przez Autora książki przedstawione zostało zdawkowo i wrywkowo. Do tego tematu powrócę w ocenie warsztatu badawczego Habilitanta.

Publikacja *Grundprobleme* i anglojęzycznego tłumaczenia oraz udostępnienie archiwów Poppera przyczyniły się do powstania nurtu badań nad myślą młodego Poppera oraz nad wpływami, jakim podlegał, włącznie z neokantyzmem. Zgromadzona syntetycznie przez Autora książki literatura poświęcona tej tematyce zawiera liczne z podstawowych opracowań i daje przegląd wybranych wątków w tej dyskusji, zarówno w języku angielskim, jak i niemieckim.

Uzasadniając potrzebę podjętych w dalszej części książki dyskusji Autor podkreśla dość schematyczny i ogólnikowy charakter odniesień do myśli Kanta w analizie prac młodego Poppera, które zasadniczo powielają autobiograficzne stwierdzenia tego ostatniego, rzadko natomiast sięgają źródłowo do tekstów Kanta i jego kontynuatorów. Habilitant uznaje to za niewystarczające do satysfakcjonującego wyjaśnienia genezy antysceptycyzmu Poppera oraz realizmu „metodycznego”, charakteryzujących jego stanowisko. Zwłaszcza, że – na co Autor zwraca uwagę za historykami myśli Poppera – autobiograficzne komentarze tego ostatniego niejednokrotnie pozostają niezgodne ze stanem faktycznym, w szczególności jeśli chodzi o zmianę poglądów czy uznanie wpływu innych filozofów. I tak, „Popper kreuje w dużej mierze swój wizerunek jako samodzielnego, nieortodoksyjnego i oryginalnego interpretatora Kanta” (s. 28), co istotnie zniekształca wpływ neokantystów, któremu silnie podlegał, w tym także, a może przede wszystkim, twórców szkoły wüzburgskiej w psychologii (zwłaszcza O. Külpe). Te wpływy w dalszej części książki jednak Autor bez bliższego uzasadnienia niemal całkowicie pomija, skupiając się na pracach Friesa i Nelsona, uznanych w książce za kluczowe z uwagi

przede wszystkim na to, że: „Krytykę Kanta przedstawioną przez Friesa i Nelsona Popper przejął, czyniąc z niej punkt wyjścia własnego rewolucyjnego rozwiązania” (s. 31). Instrumentalną rolę w zapoznaniu Poppera z ich pracami miał odegrać jego przyjaciel Julius Kraft. Z uwagi na brak w dotychczasowej literaturze „całościowe[go] i systematyczne[go] ujęci[a] koncepcji metody krytycznej Kanta, Friesa i Nelsona, ukazujące[go] relacje logiczne, jakie zachodzą między poszczególnymi jej elementami” (s. 35), Autor podejmuje się wypełnienia tej luki w dalszych częściach swojej monografii.

Rozdział drugi pt. „Metoda krytyczna Kanta w ujęciu J.F. Friesa” koncentruje się na następujących elementach tytułowej koncepcji metody krytycznej: procedura regresywna (poszukiwania pryncypiów) oraz progresywna (ich sprawdzania), jak również ich związek z ideą krytycyzmu i koncepcją historycznej ewolucji myśli filozoficznej. Dla Friesa „metoda krytycznego uzasadniania w filozofii nie jest specyficzną metodą filozoficzną, lecz metodą empiryczno-psychologiczną” (s. 74). Ponadto, może być ona wykorzystywana zarówno przedmiotowo (jako metoda filozoficzna) i metapredmiotowo (jako metoda metafizyczna). Jak podkreśla Autor, Nelson w swoim ujęciu metody krytycznej „zasadniczo nie wykroczył poza te rozwiązania” (s. 74), a jedynie nadał nieco inny kształt ich prezentacji. Szczegółowo tę kwestię omawia rozdział trzeci „Leonard Nelson: kontynuacja koncepcji Friesa w nowym kontekście historycznym”. Nelson ukształtował swoje stanowisko, określane jako nowa szkoła Friesa, w polemice z neokantystami szkoły marburskiej, która w książce nie została jednak zaprezentowana.

Ostatni rozdział książki „Metoda krytyczna K.R. Poppera w *Die beiden Grundprobleme der Erkenntnistheorie*” analizuje neokantowskie zapożyczenia z myśli Friesa i Nelsona, a jednocześnie stara się wskazać ich istotne modyfikacje przez Poppera. Posługując się „metodą regresywną” Popper stara się na nowo sformułować podstawowy problem teorii poznania jako problem indukcji, w czym Autor *Filozoficznych korzeni* upatruje jednej z istotnych modyfikacji wcześniejszych wersji neokantyzmu: „Sformułowanie problemu poznania jako problemu indukcji oznacza, że przedmiotem teorii poznania jest problem *metody* nauk empirycznych, ale rozumiany odmiennie niż przez Nelsona i neokantystów. W ujęciu Poppera teoria poznania przestaje być propedeutyką metafizyki a staje się nauką o metodzie empirycznej (*Methodenlehre*) i nauką o nauce empirycznej (*Wissenschaftswissenschaft*)” (s. 102). Popper po dokonaniu przeglądu i krytyki „wszystkich indukcjonistycznych prób rozwiązań problemu poznania [...] przyjmuje jedyne rozwiązanie, jakie pozostaje w jego klasyfikacji. Jest to rozwiązanie dedukcjonistyczno-empirystyczne [...]” (s. 112–113).

Pytanie o metodę teorii poznania jest kwestią „filozoficzną wyższego rzędu” (s. 103), ale sposób jej sformułowania ujawnia, że u Poppera zbieżność „z ujęciem Nelsona jest znacznie większa” (s. 103). Teoria poznania nie jest metanauką w stosunku do teorii metody naukowej, a „określa jedynie podstawowe założenia teorii metody i w tym celu posługuje się metodą filozoficzną, której opracowanie należy do nauki filozoficznej wyższego rzędu, którą możemy określić jako meta-teorię poznania (metafilozofii)” (s. 104). Popper, deklarując w *Grundprobleme*, że jego metoda filozoficzna jest „specyficzną metodą transcendentálną” (s. 105), „wyklucza z góry z możliwych metod filozoficznych metodę psychologiczną Friesa i Nelsona oraz metodę analizy logicznej języka (*sprachkritische*) Koła Wiedeńskiego” (s. 105). Charakter metody filozoficznej w ujęciu Poppera związany jest, zdaniem Autora, z tzw. trylematem Friesa. Został on w *Grundprobleme* sformułowany w odniesieniu do uzasadniania zdań bazowych w nauce i ma postać „alternatywy, która nie jest bynajmniej rozłączna: dogmatyzm – nieskończony regres – psychologizm” (s. 105). Dogmatyzm związany jest z przyjmowaniem zdań w nauce bez dowodu, nieskończony regres jest charakterystyczny dla „metody logicznej dowodu”, a psychologizm oznacza „uznanie zmysłowej intuicji lub doznań percepcyjnych za podstawę prawomocności i ważności zdań obserwacyjnych” (s. 105-106). Obiektywność nauki, rozumiana przez Poppera jako intersubiektywna testowalność, jest sprzeczna z ideą psychologizmu, który prowadziłby także do rozmycia różnicy między epistemologią i metodologią nauki a psychologią poznania. Zdaniem Habilitanta Popper nie daje pełnego rozwiązania trylematu, lecz skłania się ku stanowisku, że tylko „tymczasowa umowa i konwencja w kwestii prawdziwości zdań bazowych” może zachować obiektywność wiedzy naukowej (s. 107).

Mimo tego, że Popper nie mówił wprost o metodzie regresywnej, zdaniem Autora posługuje się nią w sposób analogiczny do Friesa i Nelsona, choć nieco odmienny: „Po pierwsze, Popper mówi o fakcie obiektywnej nauki, a nie o fakcie doświadczenia wewnętrznego. Po drugie, zadaniem filozofii transcendentálnej jest *krytyczne wyjaśnienie (aufklären)* tego faktu [...]. I po trzecie, Popper także w filozofii akceptuje hipotezy wyjaśniające [...].” (s. 109).

Ostatnia część w rozdziale poświęconym metodzie krytycznej Poppera charakteryzuje jego realizm. Autor *Filozoficznych korzeni* podkreśla, że takie stanowisko jest obecne *implicit* w *Grundprobleme*, mimo tego, że Popper, pozostając pod wpływem Wittgensteina, „uniknął [...] metafizycznych deklaracji i zasadniczo starał się ograniczać do niemetafizycznej teorii poznania i metodologii” (s. 127). Jest to, zdaniem Habilitanta, swoisty „praktyczny realizm”: „Pomimo iż realizmu nie można ani dowieść, ani obalić, podobnie jak idealistycznego

antyrealizmu, to jednak nauki obiektywnej – takiej, jaką według Poppera definiuje Kant i on sam – nie można uprawiać nie przyjmując *postawy* (metody) realistycznej” (s. 128). Realizm Poppera zaprezentowany w *Filozoficznych korzeniach* jest jednak dość specyficznym stanowiskiem, jeśli w ogóle można mówić tu o „realizmie”. Według Habilitanta dotyczy ono kwestii zasadności „terminologii”, mianowicie zasadności zastosowania kategorii ‘zdań o rzeczywistości’ (*Wirklichkeitsaussage*)” (s. 129) w charakterystyce ogólnych praw przyrody i jest uwarunkowane interpretacją tych ostatnich jako „syntetycznych zdań o rzeczywistości” a nie jako konwencji czy definicji (s. 131). „Realizm” Poppera nie implikuje więc tezy o istnieniu praw przyrody, a co najwyżej zdanie warunkowe o postaci: „jeżeli doświadczenie jest obiektywne, to istnieją prawa przyrody” (s. 132). „Postawa realistyczna” Poppera wyrażająca się w stwierdzeniach typu „*tak, jakby* w świecie istniały prawa przyrody” daleka jest zatem od filozoficznego pojęcia realizmu, gdyż oznacza „postawę naukową przyjmującą jedynie *tak-jakby-regularności* i *tak-jakby-prawa*” (s. 133). W takim sformułowaniu, jakie podaje Habilitant, jest ona bliższa fikcjonalizmowi Hansa Vaihingera niż realizmowi w jednym z przyjmowanych filozofii nauki sposobów rozumienia tego terminu.

Mimo tego, Autor książki stara się wskazać pozytywne implikacje „realizmu” Poppera w odniesieniu do jego (ograniczenie) antyseptycznego „optymizmu poznawczego”: „Metoda krytyczna eliminując kolejne błędne teorie powoduje, że teorie sfalsyfikowane zostają zastąpione teoriami *lepszymi*, czyli *lepiej mówiącymi* (*aussagend*) o rzeczywistości, lepiej pasującymi do rzeczywistości” (s. 135). Jak podkreśla Habilitant, „realizm” i antyseptycyzm w *Grundprobleme* mają charakter pragmatycznej decyzji, które ukierunkowane są na „praktyczny sukces” nauki (s. 136).

W Zakończeniu Autor podkreśla oryginalność Poppera w ujęciu metody krytycznej. W odróżnieniu od poprzedników wyartykułował on trzy poziomy jej zastosowania (przedmiotowy, metapredmiotowy i meta-metapredmiotowy) oraz poszerzył jej zastosowanie na nauki empiryczne. Zachował jednocześnie rdzenny sens rozumienia metody krytycznej w (neo)kantyzmie: „„metoda” krytyczna w rozumieniu Poppera ma za zadanie zarówno eliminację błędnych koncepcji na drodze ich krytyki, jak i krytyczne potwierdzenie proponowanego rozwiązania” (s. 140). W przeciwieństwie jednak do swoich poprzedników Popper za fundamentalną uznaje postać „negatywnej krytyki wskazującej na sprzeczność. Pod tym względem metoda empiryczna i metoda transcendentalna filozofii i metafizologii mają identyczną formę logiczną *modus tollens*” (s. 140), pozwalającą jedynie na rozstrzygnięcie o fałszywości, ale nie o prawdziwości zdań.

W ogólnej ocenie przedłożonego opracowania uwagę zwraca przede wszystkim immanentny charakter przedstawionego dyskursu. Na bazie, dość selektywnie, wybranych lektur – i to wyłącznie publikowanych tekstów – trzech kluczowych autorów (Fries, Nelson, Popper), Autor posługując się ich własną terminologią dokonuje zestawień porównawczych, których celem jest uchwycenie specyfiki stanowiska Poppera zaprezentowanego w *Grundprobleme* (wydanie pierwsze z 1979 r.) na tle dwóch wyróżnionych autorów i sporadycznych odniesień do Kanta.

W takim podejściu immanentnym można doszukać się pewnych elementów pozytywnych, np. spójność w posługiwaniu się terminologią oraz w jej wykorzystaniu do sprobmatyzowania prowadzonego dyskursu. Być może jest to wyraz empatii Autora *Filozoficznych korzeni*, który w swojej lekturze Poppera zawiesza podejście krytyczne (traktowane tu jako synonim naukowości) i w ten sposób, być może, stara się uzyskać wgląd w mentalność młodego Poppera, gdy konfrontował się z tekstami Friesa i Nelsona. Jednak braki w materiale źródłowym oraz w warsztacie Habilitanta, o których piszę w dalszej części, poddają powyższe przypuszczenie o autentycznym poszukiwaniu przez Habilitanta wglądu w oryginalną myśl Poppera w dużą wątpliwość.

Podejście immanentne Autora *Filozoficznych korzeni* ma natomiast wiele istotnych wad. Jedną z zasadniczych jest brak wyraźnie wyartykułowanego w książce aparatu krytycznego, który jest wymogiem prac historycznych. Habilitant nie korzysta przy tym z dotychczasowych licznych opracowań historycznych dotyczących neokantyzmu, w tym zwłaszcza studiów prezentujących wpływ neokantyzmu na przedstawicieli Koła Wiedeńskiego, które było jednym z głównych polemicznych odniesień Poppera. Jednym z przejawów tego braku jest pewien bezład terminologiczny, czego przykładem jest użycie przymiotnika „krytyczny” (np. metoda, postawa, filozofia, racjonalizm, realizm, dyskurs czy dialog) – Autor nie tylko nie podejmuje prób definiowania tych kategorii, ale nawet nie wyjaśnia zbieżności i różnic, jakie między nimi zachodzą. Wysoce niesatysfakcjonujące jest rozwiązanie przyjęte przez Habilitanta, który w przypisie 20 na stronie 22 ignoruje ten problem, stwierdzając o trzech wybranych frazach z przymiotnikiem „krytyczny” po prostu, że: „Określenia te stosowane są zamiennie”. Nawet jeśli Autor niektóre z nich zdecydował się – z jakich powodów? – traktować równorzędnie w swojej książce, nie jest to prawdą w odniesieniu do sensu przypisywanego tym terminom przez poszczególnych z omawianych oraz pominiętych neokantystów, czego książdz doktor Liana jednak nawet nie próbuje sprawozdać dla czytelnika.

Podobna sytuacja dotyczy wszystkich kluczowych terminów technicznych, których znaczenia są przez Autora przyjęte tylko intuicyjnie, a nawet w swobodny sposób

modyfikowane na potrzeby książki, co znacząco utrudnia jej lekturę, a niekiedy czytelnik wręcz staje bezradny wobec zbyt daleko posuniętego przesunięcia znaczeniowego, jak choćby w przypadku kategorii „podejście transcendentale” (np. ss. 13, 105, 108), którą Autor pokrywa specyfikę stanowiska Poppera, prawdopodobnie kumulując w swoim zmodyfikowanym, lecz niewyartykułowanym i wysoce niejasnym dla czytelnika, znaczeniu optymizm poznawczy Poppera i jego swoiście rozumiany realizm.

Jednym z przejawów tego, że Autor skoncentrowany na swoim wsobnym dyskursie traci z pola zainteresowań odbiorcę książki, jest brak zaprezentowania podjętej problematyki na tle biografii młodego Poppera i innych jego dokonań czy też syntetycznej prezentacji stanu dyskusji w literaturze na temat metody krytycznej – raczej: racjonalizmu krytycznego? – w tradycji (neo)kantowskiej.

Immanentny dyskurs charakterystyczny dla całej książki prowadzi też do wątpliwości w ocenie przedłożonego przez Habilitanta opracowania: w jakim obszarze mieści się jego zamierzone nowatorstwo? Zasadniczo rysują się tutaj dwie możliwości: 1) historia filozofii współczesnej oraz 2) historia idei. W zaprezentowanej poniżej ocenie wybrałem pierwszą odpowiedź ze względu na wąski zakres tematyczny przedstawionego opracowania i brak szerszych historycznych i koncepcyjnych odniesień w książce (zwłaszcza pominięcie oryginalnego ujęcia prezentowanej problematyki u Kanta oraz głównych przedstawicieli neokantyzmu), co w zasadzie dyskwalifikuje drugą możliwość. W związku z tym jednak w szczegółowej ocenie zwracam uwagę na pewne zasadnicze braki warsztatowe przedłożonego opracowania.

Ocenę szczegółową poprzedzę jednak ogólnym odniesieniem się do przedstawionego przez Habilitanta opracowania. Mimo jego wąskiego zakresu, który ogranicza się do jednego tylko wydania jednej pracy Poppera *Grundprobleme*, jego przeprowadzenie wymaga znajomości literatury w kilku obszarach tematycznych i co najmniej w dwóch językach: angielskim i niemieckim. Kluczowym jest (neo)kantowska tradycja dyskusji dotyczących racjonalizmu krytycznego, ze szczególnym uwzględnieniem prac Friesa, Nelsona i Krafta. Inne obszary obejmują dyskusje historyków dotyczące filozofii Poppera, a zwłaszcza analizy jego młodzieńczych dokonań. Te opracowania częściowo tylko pokrywają się z dyskusjami w obrębie współczesnej filozofii nauki, do której kompetentnie, choć wybiórczo, sięga Autor książki. Na tym tle obecność oryginalnych wątków w zaprezentowanym opracowaniu nie budzi wątpliwości: Habilitant poprzez analizę odnośnych tekstów zrealizował podjęte na wstępie książki zobowiązanie i udokumentował zależność oraz wpływ neokantyzmu w ujęciu Friesa i Nelsona na *Grundprobleme* Poppera, a zwłaszcza jego antysceptycyzm i realizm, a także na

tym tle określił jego nowatorstwo i modyfikacje odnośnych kategorii wykorzystywanych w pracach neokantystów, co stanowi ustawowo wymagane osiągnięcie w stosunku do odnośnej literatury przedmiotu. Z uwagi jednak na liczne braki przedłożonego przez Habilitanta opracowania, o których piszę w dalszej części, ten ustawowy wymóg jednak można uznać za spełniony w stopniu co najwyżej rudymmentarnym.

Ocenę szczegółową rozpocznę od uwag o charakterze formalnym. Książka ma bardzo niewielką objętość. W jej barokowo rozbudowanym tytule występuje niefortunny błąd powtórzenia. Konstrukcja całej pracy ma logiczny i spójny charakter, czego wyrazem jest m.in. dyspozycja poszczególnych rozdziałów o zbliżonej objętości. Przypisy dokumentują przeprowadzone przez Habilitanta studia w literaturze przedmiotu i tylko w nielicznych wypadkach można mieć wątpliwość dotyczącą zasadności przeniesienia dyskusji poza zasadniczy wątek dyskursu do przypisu dolnego. Praca została starannie przygotowana redakcyjnie oraz edytorsko i zawiera nieliczne błędy:

- interpunkcyjne (np. Autor stosuje idiosynkratyczną, a przy tym niepoprawną i nieczytelną, interpunkcję przy podawaniu numerów stron, np. „(zob. Hacoheh 2002, ss.185.214.217).” (s. 19)),
- typograficzne (np. „*Selebstdenken*”, s. 87),
- gramatyczne (np. „Według Nelsona problem teorii poznania sprowadzał się do Kantowskiej wersji problemu Hume’a ważności i zasadności sądów metafizyki typu zasady przyczynowości.” (s. 102)) czy
- frazeologiczne (np. „Popper wykazuje, że transcendentálna dedukcja nie jest w stanie udowodnić sądów syntetyczno-apriorycznych z pryncypium faktycznej możliwości doświadczenia [...]” (s. 118)).

W książce przyjęty został osobliwy, synkretyczny system zapisu odnośników bibliograficznych i pozycji w bibliografii, np. „(tamże, ss. 181–244)” (s. 18) czy „Keuth, H., 2019. Karl Popper und Immanuel Kant. W: Franco, G., red., ss.135–153.” (s. 152).

Jedną z rażących usterek stylistycznych jest uporczywie powtarzający się w całej książce błąd stylistyczny polegający na wtrąceniach obcych wyrazów lub fraz w polskich zdaniach – i to niekoniernie terminów o specjalistycznym czy swoistym znaczeniu – (np. „[...] interesująca może być koncepcja racjonalizmu umiarkowanego autorstwa Józefa Życińskiego, odwołująca się do idei nieusuwalnego *commitment* [...] p. 6, ss. 15–16” czy „[...] sformułował w punkcie wyjścia w postaci własnego metafizologicznego *Problemstellung*” s. 90).

Zdarzają się nieliczne elementarne błędy, np. „Dopiero pod wpływem definicji Tarskiego uznał to pojęcie za prawomocny termin filozoficzny [...]” (s. 16), co jest tym bardziej rażące, że popełnione w tym przykładzie dwa (sic!) błędy logiczne (1. utożsamienie terminu z pojęciem oraz 2. posługiwanie się kategorią prawomocności w odniesieniu do nazw, a nie zdań) pojawiają się w kontekście nazwiska wybitnego polskiego logika (które pojawia się tylko na jednej stronie w całej książce).

Mimo stosunkowo licznych odniesień do terminologii w języku angielskim oraz niemieckim, błędy terminologiczne i problematyczne decyzje dotyczące tłumaczenia terminów na język polski nie zdarzają się w książce zbyt często. Wśród nich zastanawia brak znajomości elementarnego logicznego terminu „kołowość”, w miejsce którego Autor stosuje w całej książce geometryczny termin „kolistość”. Niezręczne językowo i całkowicie niezrozumiałe dla czytelnika są tłumaczenia w przypadku dwóch terminów Poppera: „Normalsatzpositionen” jako „stanowiska normalnozdaniove” oraz „Scheinsatzpositionen” jako „stanowiska pozornozdaniove”. Takich problemów nie nastęcza przyjęte rozwiązanie w anglojęzycznym tłumaczeniu, czy w anglojęzycznych komentarzach znawców prac młodego Poppera, do których jednak Autor w swojej książce nie sięga – anglojęzyczne tłumaczenie *Grundprobleme* nie jest nawet w ogóle uwzględnione w bibliografii.

Styl Autora, z zauważalną szkodą dla konstrukcji całej książki, charakteryzuje częste stosowanie skrótów myślowych i uproszczeń, co w niektórych przypadkach wręcz uniemożliwia zrozumienie prowadzonej narracji. Jeden z charakterystycznych przykładów znajduje się na stronie 18:

Kto pragnie zrozumieć filozoficzne inspiracje Poppera oraz zasadniczy związek jego myśli z tradycją Kantowską, musi zatem sięgnąć do lektury *Grundprobleme*. Według Hacoheha (tamże, ss.199n.) jest to lektura fascynująca dla historyka myśli Poppera. Popper zmagają się w nich z dwoma fundamentalnymi problemami teorii poznania (epistemologii), problemem indukcji i demarkacji, przy czym swoje stanowisko określa w opozycji do innych szkół filozoficznych. Tekst nosi na sobie znaki powstania i licznych zmian. Jest niejako zapisem powstawania dzieła *in statu nascendi*. Popper bada i eksploruje różne możliwości, nierzadko zmieniając swoje zdanie. Dyskutuje z Carnapem, Duhemem, Poincaréem, Kantem, Friesem, Nelsonem, Schlickiem, Wittgensteinem i wieloma innymi. Początkowo stosuje terminologię swego profesora Heinricha Gomperza, z czasem jednak stopniowo emancypuje się spod jego wpływu i powoli staje się filozofem znanym z *Logik der Forschung* (tamże, ss.207n.).

Autor zdaje się ignorować własne zalecenie, jak wskazuję szczegółowo poniżej, gdyż sięga tylko do jednej i to pierwszej z opublikowanych wersji *Grundprobleme*, wobec czego kolejne stwierdzenie o „znakach licznych zmian” w pracy Poppera jest w ustach Autora bezpodstawne (chodzi zapewne o opinię wyrażoną przez Hacoheha, który te manuskrypy

z badał). Dalsze stwierdzenia o dyskusjach z wymienionymi autorami oraz stwierdzenie o (jakim?) wpływie terminologii (jakiej?) jest całkowicie niezrozumiałe i w celu ich wyjaśnienia czytelnik musi sięgnąć do oryginału pracy Hacoheha, gdyż te jej fragmenty nie zostały przez Autora streszczone.

Oto odnośny fragment:

Grundprobleme makes fascinating reading for the historian. Popper grapples with fundamental epistemological and methodological problems, and defines his position relative to other schools. He explores, trips, and changes his mind. Gradually, he emancipates himself from Gomperz's terminology. Discussions of Carnap, Duhem, Fries, Kant, Schlick, and Wittgenstein provide signposts for his intellectual development that will disappear from his later work. *Grundprobleme* shows Popper progressively becoming the philosopher familiar from *Logik der Forschung* [...] (Hacohen 2001, ss. 199–200).

Hacohen poświęca 90 kolejnych stron swojej monografii na rozwinięcie dwóch ostatnich tez i szczegółowe zaprezentowanie tych polemik, co nie znalazło nawet zdawkowego odzwierciedlenia w *Filozoficznych korzeniach*, gdyż po przytoczonym wyżej fragmencie rozpoczyna się od razu nowy podpunkt i wraz z nim zmienia się temat. Czytelnik jest pozostawiony z tymi ogólnikowymi, niedokończonymi stwierdzeniami i aby je zrozumieć, musi sięgnąć źródłowo do lektury Hacoheha.

Innym charakterystycznym przykładem tego rodzaju zbyt daleko posuniętego skrótu w książce jest zdanie rozpoczynające paragraf otwierający podpunkt 1.5: „Idea metody krytycznej Kanta podlegała jednak istotnym zmianom w neokantyzmie w XIX i na początku XX wieku” (s. 28). Oczekiwanie czytelnika, że po tej zapowiedzi nastąpi jakieś jej rozwinięcie, choćby jednoakapitowe, jest próżne. Autor pospiesznie zmienia temat. Co więcej, brak nawet choćby jednego odnośnika do literatury, która to zagadnienie prezentuje. Podobne przykłady skrótów nie są, niestety, rzadkością w *Filozoficznych korzeniach*.

Sposób wykorzystania cytatów przez Autora książki jest zastanawiający. Po pierwsze, brak jakiegokolwiek informacji o autorze przytaczanych tłumaczeń tekstów oryginalnych – można tylko domniemywać, że może być nim sam Habilitant? Niejednokrotnie cytaty są niezwykle obszerne, od kilkunastu wierszy po objętość przekraczającą pojedynczą stronę. A poza samą zapowiedzią poprzedzającą cytat, brak jest jego interpretacji czy analizy, które odnosiłyby się do obszernie przywołanych z oryginału sformułowań. Powstaje więc pytanie o celowość obszernego przywoływania tych oryginalnych sformułowań, skoro Autor z nich nie korzysta, zamiast krótszej i spójnej z terminologią pracy ich autorskiej parafrazy.

Szczegółowe uwagi dotyczące oceny merytorycznej poprzedzę odniesieniem się do warsztatu historyka filozofii współczesnej, ponieważ – zgodnie z wcześniejszą uwagą – to w tym obszarze dokonuję niniejszej kwalifikacji opracowania Habilitanta. Książka powstała w oparciu o znajomość *Grundprobleme* w wydaniu z 1979 roku, a także wybranych publikowanych tekstów tytułowych autorów, przede wszystkim Friesa i Nelsona, także nielicznych Kanta. Dla oceny wartości opracowania historycznego istotny jest jednak zakres wykorzystanych źródeł związanych z podjętą problematyką. M.in. praca Hacoheha (mimo że opublikowana ponad 20 lat temu) daje pewną orientację, jakiego rodzaju źródła są istotne dla zaprezentowanej książki. Przede wszystkim są to niepublikowane materiały archiwalne dostępne w kolekcji „Popper (Sir Karl R.) papers” zgromadzonej i udostępnionej w Hoover Institution Archives (USA). Nie znajdujemy w książce bliższej informacji o zawartości tych archiwów ani żadnych ich przywołań w tekście. Dla przykładu więc zwrócę uwagę, że dla samego tylko *Grundprobleme* są to materiały bardzo obszerne, obejmujące: *research material, notes, typescript, preliminary draft, final draft, miscellaneous, corrections, editor's afterword, proofs* itd., zawarte w licznych pudełkach i znajdujących się w nich folderach: 209, 1–5; 210, 1–9; 211, 1–7; 212, 1–7; 213, 1–4; 215, 1–16; 216, 1–6; 217, 1–5; 459, 28. Pomijam szczegóły, ale niemniej obszerne są materiały dotyczące *Logik*, oraz istotnych tutaj innych prac Poppera, w tym młodzieńczych manuskryptów, a także jego obszernej korespondencji. W książce nie znajdujemy jednak odniesień wskazujących na ich wykorzystanie w pracy, np. do przeprowadzenia przez Autora *Filozoficznych korzeni* analizy zmian poglądów Poppera w czasie, zwł. w okresie 1933–1935, różnic między poszczególnymi wersjami manuskryptów poprzedzających publikację *Logik* itp. Podobnie nie znajdujemy w opracowaniu Habilitanta żadnych odniesień do innych materiałów archiwalnych, np. Friesa, Nelsona czy przedstawicieli Koła Wiedeńskiego oraz Berlińskiego – spośród których część dostępna jest online.

Ponadto, Autor z całkowicie niewyjaśnionych powodów ogranicza się wyłącznie do pierwszego wydania *Grundprobleme* (p. 4, s. 11), podczas gdy w bibliografii umieszcza adnotację o kolejnych dwóch późniejszych i uzupełnionych wydaniach w roku 1994 i 2010. Habilitant nie podejmuje też próby porównania tych trzech wydań między sobą oraz z manuskryptami zawartymi w Hoover Archives. Ten przedmiotowy brak jest zupełnie niezrozumiały w przypadku opracowania, którego głównym źródłem jest właśnie *Grundprobleme*. To defekt warsztatowy, który poddaje w wątpliwość wartość całej książki jako opracowania z zakresu historii filozofii współczesnej.

Być może ten brak odniesień do źródeł wyjaśnia, dlaczego Autor nie podejmuje próby odpowiedzi na tak podstawowe pytania historyczne, jak zagadnienie źródła dojrzałego pojęcia

„krytycznego racjonalizmu” u Poppera, analiza porównawcza tej kategorii z przedstawicielami Koła Wiedeńskiego czy przegląd kontekstów posługiwania się przez Poppera rzadziej spotykanym, ale tytułowym w *Filozoficznych korzeniach*, terminem „metoda krytyczna”.

Inne pominięcia materiału źródłowego, które należy tu wspomnieć, to obszerne (liczące ponad 1300 stron) dwutomowe opracowanie *The Philosophy of Karl Popper*, zawierające obszerną autobiografię Poppera oraz jego szczegółowe komentarze do wypowiedzi znanych współczesnych filozofów komentujących poglądy autora *Grundprobleme*.

Mimo umieszczenia w bibliografii Autor nie sięga do zawartości innego z kluczowych źródeł opublikowanych prac młodego Poppera, jakim jest wydany (Mohr Siebeck) w 2006 roku zbiór *Frühe Schriften* pod redakcją Hansena, a także późniejszych anglojęzycznych publikacji niewydanych wcześniej drukiem manuskryptów Poppera.

Wobec powyższych fundamentalnych braków w wykorzystaniu materiału źródłowego trudno o dosłowne potraktowanie zapowiedzi, że Habilitant dokona konfrontacji z wynikami prac innych autorów, obszernie bazujących na źródłowej analizie manuskryptów Poppera: „Zamierzam też pokazać, w pewnej opozycji do tezy Hacoheha czy Wetterstena, że istotne przeorientowanie koncepcji metody krytycznej pojawia się w *Grundprobleme* już od samego początku, zanim jeszcze Popper zrewidował rozdział o Kancie, Friesie i Nelsonie, i wypracował nową koncepcję zdań bazowych” (s. 38). Ta zapowiedź, niestety, wobec wskazanych braków wykorzystania tekstów źródłowych jest bezpodstawna i niewiarygodna.

Podobnie, wobec wykorzystania w opracowaniu tylko jednej wersji tekstu *Grundprobleme*, trudno znaleźć w warsztacie Autora uzasadnienie dla implikowanych przez niego wniosków porównawczych: „Z czasem jednak wiara Poppera w możliwość obiektywnego rozstrzygnięcia w ramach teorii poznania została zachwiana. Już w księdze drugiej [...] Popper dochodzi do przekonania [...]” (s. 124)”; „W księdze drugiej Popper ma już jednak świadomość [...]” oraz „Można z tego wnioskować, że w czasie, gdy kończył pisanie *Grundprobleme*, Popper porzucił ideę [...]” (s. 125; wyróżnienia PK). Są to w najlepszym razie hipotezy, które powinny zostać poddane rzetelnym badaniom historycznym w oparciu o źródła tekstualne, wymienione częściowo powyżej, co jednak nie ma miejsca w książce.

Materiałem źródłowym dla przedłożonego opracowania poświęconego genezie historycznej metody krytycznej Poppera, jak podkreśla Autor książki, jest tekst pierwszego wydania *Grundprobleme*. W dalszej części książki znajdujemy wtrącone niejako mimochodem wzmianki Autora, które wobec powyższego mogą zdumieć: „W *Grundprobleme* wyrażenie ‘metoda krytyczna’ w ogóle nie pojawia się” (s. 100); a dalej: „We wprowadzeniu z 1979 roku do *Grundprobleme* Popper używa niemieckich odpowiedników angielskiego *critical attitude*:

kritische Einstellung oraz *kritische Verfahren* (por. Popper 1979 s.XXX). Wyrażenia te nie występują jednak ani w samych *Grundprobleme*, ani w Popper (1935). Wiąże się to zapewne z ewolucją myśli Poppera na temat krytycznego racjonalizmu” (p. 122, s. 104) oraz nieco dalej czytamy: „W *Grundprobleme* [...] Popper nigdzie nie określa swego stanowiska mianem *realizmu*” (s. 126).

Zarówno „metoda krytyczna”, jak i jej połączenie z „realizmem” stanowią dla Autora główny punkt ciężkości prowadzonych analiz (za Albertem, zgodnie z przytoczoną wcześniej opinią) – czy zatem, wobec braku tych terminów w *Grundprobleme*, przedłożone opracowanie Habilitanta należy uznać za bezprzedmiotowe? Dlaczego czytelnik jest zaskakiwany taką informacją w ostatniej części książki, a Autor nie odnosi się wprost do tego wyzwania, uzasadniając podjętą w opracowaniu problematykę w rozdziale pierwszym swojej książki? Zdawkowe komentarze Autora nie dają w pełni satysfakcjonującej odpowiedzi na tę zasadniczą wątpliwość o bezprzedmiotowość jego opracowania. Jaką procedurę badawczą zastosował Autor wobec takiej fundamentalnej trudności? Czy nie jest to, pobrzmiewająca herezją dla zagorzałego zwolennika Poppera, metoda eksplikacji Carnapa? A może, jak wskazuję poniżej, słuszne jest alternatywne wyjaśnienie zaproponowane w literaturze, zgodnie z którym sam Popper już w okresie intensywnej przeróbki *Grundprobleme* w latach 1934–1935 świadomie porzucił odniesienia do neokantyzmu jako nieistotne dla swojego stanowiska epistemologicznego? Niestety, Autor nie udziela odpowiedzi na te fundamentalne pytania.

Za bardzo niefortunne ograniczenie przedłożonego opracowania należy uznać przemilczenie przez Autora kwestii wpływu Tarskiego na realizm Poppera, który jest przedmiotem szczegółowych analiz w publikowanych w literaturze komentarzach do prac młodego Poppera. Niestety Autor nie podjął wysiłku, by to zagadnienie opracować, mimo że David Miller (2011) przytacza opinię Poppera, iż nikt nie wywarł na niego silniejszego wpływu niż Tarski. Zaprezentowane w *Grundprobleme* stanowisko Popper modyfikował w późniejszym czasie i ze względu na to, że jest to jeden z przewodnich tematów książki *Filozoficzne korzenie*, trudno znaleźć uzasadnienie dla tego pominięcia. Dobitnie wskazuje na to przykład najważniejszej we współczesnej filozofii nauki monografii, która jest próbą kontynuacji krytycznego realizmu Poppera, a która mimo to nie została uwzględniona w książce Habilitanta, mianowicie *Critical Scientific Realism* I. Niiniluoto (2002). W szczegółowo wyartykułowanej definicji krytycznego realizmu naukowego jedna z głównych tez (R1) wprost odwołuje się do definicji prawdy Tarskiego. Ponadto, na asymilację tego pojęcia u Poppera istotny wpływ miały ewolucjonistyczne idee Karla Bühlera, których wpływ Autor książki także całkowicie pominął.

Niestety, w książce Habilitanta nie znajdziemy też nawet próby odpowiedzi na pytanie o wpływ przedstawicieli Szkoły Lwowsko-Warszawskiej na młodego Poppera (który jako uczestnik Międzynarodowego Kongresu Filozofii w Pradze w 1934 r. poznał niektórych z nich osobiście, m.in. Tarskiego) czy choćby odniesienia do zbieżności, np. z myślą Kazimierza Ajdukiewicza, Kazimierza Twardowskiego czy wiedeńską tradycją neoscholastyczną, mimo takich sugestii zgłaszanych wprost w odnośnej literaturze przedmiotu, co najmniej od roku 2010 (A. Naraniecki).

Badacze specjalizujący się w historycznej analizie myśli młodego Poppera, jak Hacoheń czy Wettersten, zwracają uwagę na problem, który istotnie rzutuje na celowość podjęcia zaproponowanej w książce Habilitanta problematyki. Otóż w jednym z przypisów w *Logik* Popper podkreśla, że „W niniejszej pracy krytyczną — lub, jeśli wolicie, „dialektyczną” — metodę rozwiązywania sprzeczności odsunąłem na drugi plan, ponieważ dążyłem do rozwinięcia praktycznych aspektów metodologicznych” (przypis nr 3 w wydaniu polskim z 1977 r., s. 51). Tę uwagę interpretują oni jako przejaw ewolucji poglądów Poppera, która była szczególnie intensywna w okresie 1933–1935, gdy zapoznał się z najnowszymi pracami (zwl. Carnapa i Tarskiego) dotyczącymi logiki i meta-logiki oraz uczestniczył w kongresie w Pradze. Myśl Poppera przeszła wówczas rewolucję, wskutek czego, zdaniem Hacoheń, 1) już w okresie intensywnej przeróbki *Grundprobleme* świadomie porzucił terminologię neokantowską, zwłaszcza o nachyleniu psychologizującym (nie tyle Friesa, co przedstawicieli szkoły Külpe’go, którzy mieli ogromny wpływ na młodego Poppera) oraz 2) ukształtował swoje stanowisko realistyczne pod wpływem Tarskiego. Zgodnie z taką hipotezą eksplorowany w przedłożonej monografii problem byłby więc w zasadzie mało znaczący dla rozumienia myśli młodego Poppera, gdyż odniesienia do filozofii krytycznej stały się już wówczas mało istotne dla samego Poppera i zbędne do zrozumienia jego krytycznego racjonalizmu. Oczywiście nie unieważniałoby to całkowicie podjętego przez Habilitanta wysiłku, ale brak polemicznego komentarza w książce dotyczącego takiej hipotezy jest znaczącą wadą w uzasadnieniu celowości podjęcia tematu wpływu neokantyzmu na Poppera, zwłaszcza w formie opracowania monograficznego, a nie np. artykułu – drobnego historycznego przyczynku.

W świetle toczącej się w literaturze dyskusji wątpliwości budzą przyjęte przez Habilitanta założenia interpretacyjne. Jak podkreśla Wettersten (1985 s. 498–501):

In some respects, however, the Friesians were not so far advanced as Külpe who defended realism in a more sceptical way, deeming science to progress toward the truth. It is clear, then, at quite a superficial glance, as well as on a close, careful examination, that *Popper’s position is nearer to Külpe’s than to either Fries’s or Nelson’s*. Popper, thus, not only covers up his own progress but, already in his first manuscript book as

well as in his first published one, *refers to a distant rather than a close ally* with scarcely any mention of Külpe or Bühler. ... He describes his own view as a translation of Fries's position into the modern context. He had carried through Nelson's programme although in a way *Nelson could never have accepted* since Nelson was driven by the quest for certainty. [...]"

Wettersten zwraca więc uwagę, że w interpretacji myśli młodego Poppera, podobnie jak w wielu innych przypadkach jego auto-refleksji, nie należy bezkrytycznie akceptować jego deklaracji, wobec czego znacznie bardziej istotny wpływ na *Grundprobleme* mają przedstawiciele szkoły würzburgskiej niż neokantyści Fries i Nelson. Potwierdzeniem tego jest też niemal śladowe odnoszenie się do tych autorów przez późnego Poppera, gdy opisywał swoje młodzieńcze dokonania. Innym interpretacyjnym brakiem w *Filozoficznych korzeniach* jest przemilczenie wpływu Wittgensteina koncepcji reguł na ujęcie roli metodologii w poznaniu naukowym przez młodego Poppera.

Na obecność tych licznych braków w opracowaniu przedstawionym przez Habilitanta z pewnością wpływ ma fakt, że stosując immanentną narrację nie wykorzystał okazji – dostępnej przez ponad 25 lat od czasu napisania doktoratu – by poddać swoją interpretację *Grundprobleme* konfrontacji z rzetelnym procesem podwójnie ślepego recenzowania w jednym z prestiżowych czasopism istotnych dla podjętej problematyki.

3. Pozostałe osiągnięcia naukowe i aktywność naukowa

Oprócz wyróżnionego osiągnięcia Habilitant wskazał 6 publikacji jako artykuły, 15 rozdziałów w pracach zbiorowych (w większości są to prace pokonferencyjne, a nie odrębne rozdziały), z czego 4 w języku angielskim, a także 2 „monografie” (raczej: przerobione wersje wcześniej publikowanych rozdziałów) oraz 11 „redagowanych monografii” (Autor występuje w charakterze redaktora tylko w 4 z nich). Ponadto, 2 przekłady, 1 recenzję, głos w dyskusji panelowej, 2 sprawozdania i inne prace pomniejsze. Takie nieprawidłowości w sprawozdawaniu własnego dorobku budzą poważną wątpliwość co do znajomości podstaw warsztatu naukowego przez Habilitanta, a w niektórych przypadkach wręcz zakrawają o nierzetelność naukową.

Do niezwykle skromnej liczby artykułów Autor zaliczył anglojęzyczne tłumaczenie polskojęzycznego rozdziału „Filozoficzne pojęcie natury w kontekście sporów o moralny wymiar nowych technologii”, który ukazał się wcześniej pracy zbiorowej, wobec czego nie spełnia on wymogów recenzowanego artykułu i nie zostałby z tego powodu przyjęty do żadnego liczącego się czasopisma naukowego. Jest to, niestety, jedna z wielu wprowadzających

w błąd niedokładności – graniczących z nierzetelnością – jakie spotykamy na liście publikacji Habilitanta. Ponadto, liczne błędy literowe (np. w samym w tytule) czy błędy gramatyczne (np. „Guarantees can be take form the Revelation”, s. 10), świadczą o wyjątkowo niskiej jakości tego nieznanego szerzej elektronicznego „nośnika” publikacji (e-theologos).

Z pięciu artykułów jeden ukazał się w czasopiśmie publikowanym przez macierzystą jednostkę (*Folia Historica Cracoviensia*), a trzy w czasopiśmie *Zagadnienia Filozoficzne w Nauce*, w którym Habilitant pełnił rolę członka Redakcji.

Jedynym więc artykułem, który ukazał się w szerszym niezależnym obiegu jest tekst „Naturalistyczne próby obrony realizmu naukowego” opublikowany w 2003 roku w *Rocznikach Filozoficznych* TN KUL w Lublinie. Ten artykuł wybiórczo referuje poglądy kilku wybranych współczesnych autorów analitycznych, pomijając jednak publikacje autorów polskich i słabo problematyzując podjętą tematykę.

Niestety, Habilitant w ciągu swojej trwającej ponad ćwierć wieku (sic!) podoktorskiej kariery zawodowej, mimo stałej i bliskiej współpracy z wybitnymi naukowcami o renomie międzynarodowej, jak M. Heller czy J. Życiński, nigdy skutecznie nie poddał swoich prac rzetelnej ocenie typu *peer review* w prestiżowych czasopismach międzynarodowych.

W dorobku Habilitanta publikacje w obiegu międzynarodowym obejmują wyłącznie teksty pokonferencyjne. I tak, rozdział „Can Reason Be Emotional?” (W: *Issues in Science and Theology: Do Emotions Shape the World?*, Springer International Publishing, 2016, ss. 273-282) jest prawdopodobnie (sic!?) tekstem pokonferencyjnym ([16]), który powstał w ramach grantu ([2]) Fundacji Johna Templetona „The Limits of Scientific Explanation” (Centrum Kopernika w Krakowie). Żadnej z tych informacji jednak nie znajdziemy w tej publikacji. Jeśli więc są one zgodne ze stanem faktycznym, to kolejna z „nieścisłości” Habilitanta w sprawozdawaniu swojej aktywności, a w tym przypadku byłaby to także nierzetelność w sprawozdawaniu źródeł finansowania, do czego zwykle zobowiązuje umowa z grantodawcą.

Tekst rozpoczyna się od semiotycznego pytania o znaczenie tytułowych terminów, a następnie przechodzi dość mało spójną wolę intelektualną, by szukać rozwiązania w empirycznej pracy kognitywistycznej J. LeDoux „Rethinking the Emotional Brain”, w którym autor stara się opracować nową metodologię badania przetwarzania sygnałów o charakterze emocjonalnym przez wybrane obwody w mózgu w sposób niezależny od słownej werbalizacji emocji oraz subiektywnej refleksji badanych i związanych z tym wieloznaczności. Niejasny jest sposób sformułowania problemu w tym tekście oraz kolejne przejścia, które następnie mają prowadzić do lektury tekstu LeDoux, zasadniczo tematycznie niezwiązanego z tytułem tekstu Habilitanta.

Drugi anglojęzyczny rozdział „What is Life?\": Definition or Explanation of Life? (W: D. Evers, M. Fuller, A. Jackelen & K.-W. Saether (red.), *Studies in Science and Theology. Biennial Yearbook of the European Society for the Study of Science and Theology*, t. 14 (2013-2014), Martin-Luther-University, Halle-Wittenberg, 2014, ss. 3-11) to krótki pokonferencyjny artykuł. Rozpoczyna go kilka poprawnie przytoczonych podręcznikowych określeń dotyczących rodzajów definicji, po czym Habilitant przechodzi do problematycznego stwierdzenia, że prawa przyrody mają tę samą logiczną strukturę, co ogólnotwierdzące zdania sylogistyczne, a następnie przechodzi do kolejnego problematycznego twierdzenia, że wszystkie (sic!?) definicje można ująć w takiej formie logicznej (s. 5), co konkluduje stwierdzeniem, że definicje mają tę samą formę logiczną, co prawa przyrody. Tego rodzaju rozważania świadczą, niestety, o niskiej kulturze logicznej Habilitanta i brakach w jego wykształceniu metodologicznym.

Trzeci anglojęzyczny „rozdział” „Objectivity, Truth and Diversity in Science and Religion: The Interplay of Ideas” (W: W. B. Drees, H. Meisinger and T. A. Smedes (red.), *Creation's Diversity. Voices from Theology and Science*, Seria: „Issues in Science and Theology”, T&T Clark, London – New York 2008, ss. 175-180) to nieco ponad pięciostronicowa impresja, którą otwiera zadziwiająca teza o braku zróżnicowania opinii naukowych aż do XIX w., a odkrycie tego zróżnicowania miało wywołać fundamentalny kryzys epistemologiczny, który zażegnał nikt inny, jak Popper, tworząc m.in. teorię obiektywności. W analogiczny do Poppera sposób Habilitant stara się aplikować tę teorię obiektywności do „religii i teologii”. W tym celu tworzy m.in. kategorię „faktów religijnych”, które traktuje następnie analogicznie do zdań bazowych Poppera. Wobec tych „faktów” teologia ma odgrywać analogiczną rolę, jak teorie w nauce w odniesieniu do faktów bazowych, co ma wyznaczać granice zróżnicowania teoretycznego w teologii. Bibliografia zawiera wyłącznie 3 prace Poppera (sic!?), ale nie zawiera kluczowej dla tej problematyki jego pracy z 1940 r. pt. „Science and Religion”, co być może tłumaczy niezgodność tez Habilitanta z tezą Poppera, przeciwstawiającego się próbom przekraczania bariery całkowitej niezależności nauki i religii.

Kolejny anglojęzyczny rozdział „The Laws of Nature in their Epistemological and Metaphysical Context” (W: S. Moriggi, E. Sindoni (red.), *Dio, la Natura e la Legge. God and the Laws of Nature*, Atti del Convegno Internazionale, Villa Monastero, Varenna, Italy, 11-13 ottobre 2004, Angelicum – MondoX, Milano 2005, ss. 171-182) to także praca pokonferencyjna. Wychodząc od różnicy „praw naukowych” i „praw przyrody” Habilitant swobodnie snuje dyskurs wokół arbitralnie dobranego ciągu stanowisk w sprawie relacji tych dwóch kategorii, zaczynającego się od szkoły w Chartres przez Hume’a i Kanta po Poppera. W

konkluzji nieoczekiwanie pojawia się synkretyczna i niespójna logicznie całość, na którą składają się poglądy o racjonalności świata filozofów z Chartres, „hermeneutyczna perspektywa” Poppera, która ma „znaleźć miejsce dla Boga” jako „metafizycznego wyjaśnienia tajemnicy” racjonalności świata oraz kognitywistyczny „naturalizm”, który ma wyjaśnić empiryczny mechanizm przeniesienia racjonalności świata na mózg.

Piąty rozdział anglojęzyczny „Technology and the Changing Notion of Nature” (W: U. Görman, W. B. Drees, H. Meisinger (red.), *Creative Creatures. Values and Ethical Issues in Theology, Science and Technology*, Seria: „Issues in Science and Theology”, T&T Clark, London – New York 2005, ss. 34-44) to również praca pokonferencyjna, poświęcona relacji pojęć „techno sapiens or techno s@piens, technology, Creator and co-creator” (s. 34).

Te anglojęzyczne opracowania Habilitanta charakteryzuje mała spójność logiczna prowadzonej narracji, słabe sprobematyzowanie podejmowanej problematyki i nikłe osadzenie jej w literaturze przedmiotu, arbitralne dobieranie omawianych stanowisk, a niekiedy też szkolne błędy. Noszą one, niestety, znamiona słabości prac pokonferencyjnych, których prestiż w filozofii znacznie ustępuje recenzowanym artykułom i rozdziałom.

Pozostałe opracowania dotyczą bardzo zróżnicowanej tematyki: zagadnień z zakresu relacji nauki i wiary, zwłaszcza w okresie średniowiecza i renesansu po okres przedoświeceniowy, a także charakterystyki poglądów wybranych filozofów nauki, takich jak m.in. K. Kłószak, M. Polanyi, K. Popper czy J. Życiński.

W swoim Autoreferacie Habilitant jako kolejny istotny dla siebie obszar badań wskazuje „zagadnienie epistemologicznej i metodologicznej interpretacji relacji nauka-wiara” (s. 10). Posługuje się w nim umiarkowanym naturalistycznym założeniem, iż „racjonalność poznawcza [jest] wspólna różnym dziedzinom poznania”, a przy tym jest zróżnicowana „w odmiennych dziedzinach poznania”. Niemniej, ujawniając swoją nieuchronnie scjentyistyczną predylekcję, podkreśla, że „współczesne nauki empiryczne, zwłaszcza matematyczno-przyrodnicze, stanowią, z historycznego punktu widzenia, najpełniejszą i najbardziej wyraźną artykulację racjonalności poznawczej” (s. 10) i to ona jest dla Habilitanta również miarą naukowości poznania teologicznego.

Na liście osiągnięć Habilitant wymienia punkt „1. Pozostałe monografie naukowe”, w którym umieszcza informację o elektronicznej publikacji dwóch poszerzonych wersji wcześniej opublikowanych rozdziałów. Nie zawierają one ani informacji o recenzji, ani numeru ISBN. Nazywanie tego rodzaju publikacji „monografią” to wprowadzające w błąd nadużycie. W

wykazie osiągnięć naukowych podane zostały szczegółowe informacje o każdej z nich, co ostatecznie pozwala na uniknięcie błędnej kategoryzacji tych dokonań Habilitanta.

Do grupy „redagowanych” monografii Habilitant w sposób mylący i mało rzetelny włączył zarówno prace, w których rzeczywiście był redaktorem naukowym (łącznie 4) oraz takie, w stosunku do których pełnił inne funkcje (np. członka rady serii wydawniczej) – łącznie 7. To kolejne nadużycie, wynikające albo z braku kompetencji, albo nierzetelności.

Na liście konferencji dominują przede wszystkim wystąpienia na posiedzeniach instytucji, z którymi Habilitant jest związany w Krakowie. Warto jednak podkreślić, że istotnym tutaj wyjątkiem są konferencje międzynarodowego stowarzyszenia ESSSAT z cyklu *European Conference on Science and Theology*. Aktywne uczestnictwo w działalności tego stowarzyszenia znalazło swój wyraz w sprawowaniu przez Habilitanta funkcji współorganizatora niektórych z tych konferencji o zasięgu międzynarodowym, a także członka Rady tego stowarzyszenia i członka Rady jego serii wydawniczej, które pełnił w latach 1998 – 2006. Był on także członkiem kilku grup badawczych związanych z macierzystą uczelnią oraz redakcji krajowych wydawnictw.

Habilitant nie pełnił funkcji kierownika projektu badawczego ani wykonawcy grantu NCN czy NCBR, był natomiast kilkakrotnie wykonawcą w grantach fundacji Templetona, w którym występowały także zadania badawcze. Nie znalazło to jednak swojego odzwierciedlenia w recenzowanych publikacjach w obiegu międzynarodowym.

4. Dorobek dydaktyczny, popularyzatorski oraz organizacyjny

Mimo długiego okresu, jaki upłynął od obrony doktoratu, Habilitant nie uczestniczył w opiece naukowej nad doktorantami w charakterze promotora pomocniczego. Był natomiast promotorem 12 prac magisterskich oraz 2 licencjackich. Habilitant prowadził w swojej karierze liczne kursy dydaktyczne, związane głównie z tematyką logiki, metodologii, a także historii filozofii. W seminarium duchownym w Detroit prowadził liczne wykłady z podstawowych dyscyplin filozoficznych w języku angielskim.

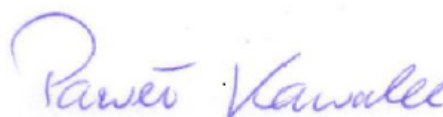
Habilitant w swoim dorobku ma liczne wystąpienia popularyzatorskie, z których część jest upowszechniana multimedialnie z wykorzystaniem Internetu. Niektóre z nich miały miejsce podczas pobytu w USA i adresowane były do szerszej publiczności. Oprócz najliczniejszej grupy wystąpień związanych z działalnością popularyzatorską Centrum Kopernika w Krakowie, Habilitant podejmował także niezależne inicjatywy, adresowane do uczniów, studentów, nauczycieli, a także szerszej publiczności. Brał także udział w publicznych

wystąpieniach i konferencjach prasowych związanych z promocją medialną osoby i dokonań ks. prof. Michała Hellera.

Habilitant wielokrotnie uczestniczył jako organizator w cyklu konferencji ośrodka OBI PAT. W okresie 2007-2012 pełnił funkcję sekretarza Komisji *Fides et Ratio* Polskiej Akademii Umiejętności. Habilitant od 1995 aktywnie uczestniczy, jako członek redakcji i rad naukowych serii wydawniczych, jak również w charakterze recenzenta, w publikacji krajowych, a także międzynarodowych (stowarzyszenie ESSSAT) wydawnictw naukowych.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę, że przedłożony do oceny dorobek powstawał w okresie ponad ćwierćwiecza w prestiżowym ośrodku naukowym, należy podkreślić, że jest on niezwykle skromny pod względem obecności w obiegu międzynarodowym prac recenzowanych o wysokiej jakości. W dorobku Habilitanta, także anglojęzycznym, dominują publikacje pokonferencyjne, które w środowisku filozoficznym ustępują prestiżem recenzowanym artykułom i rozdziałom w pracach zbiorowych. Przedłożona do oceny niewielkich rozmiarów monografia zawiera pewne elementy nowatorskie w odniesieniu do dotychczasowych opracowań myśli młodego Poppera, jednak są one tematycznie wąskie, w realizacji występują braki w uwzględnieniu kluczowych tekstów źródłowych, błędy warsztatowe oraz wątpliwe decyzje interpretacyjne, a także pominięcia istotnych dla podjętego tematu wątków. Habilitant wykazał się natomiast aktywnością w zakresie swojej działalności naukowo-organizacyjnej, dydaktycznej, a zwłaszcza szeroko zakrojonej popularyzatorskiej, także na forum międzynarodowym. Uwzględniając całość dotychczasowego dorobku Habilitanta stwierdzam, że spełnia on w stopniu rudymmentarnym ustawowe warunki wymagane do nadania stopnia doktora habilitowanego i taki wniosek przedkładam Komisji Habilitacyjnej.



Lublin, 28 czerwca 2022 r.

prof. hab. dr Paweł Kawalec